

TSA – Proceder (2004)

Written by bluelover

Monday, 08 February 2010 16:32 - Last Updated Monday, 09 November 2015 17:52

TSA – Proceder (2004)



1. *Spozniowane pytania* [5:04]
2. *Tratwa (Wyspa)* [5:19]
3. *Proceder* [3:57]
4. *Twoja szansa I (Szansa I)* [4:03]
5. *Twoja szansa II (Szansa II)* [4:52]
6. *Matnia (Krew)* [6:01]
7. *To nie jest proste (To nie takie proste)* [7:40]
8. *Moj cien omija mnie (Nie moge spac)* [4:12]
9. *List XX* [3:52]
10. *Plone, plone (Plone)* [5:53]
11. *Tak - Nie - Tak* [5:07]

Musicians: Marek Kapłon – perkusja Stefan Machel – gitara Janusz Niekrasz – gitara basowa Andrzej Nowak – gitara Marek Piekarczyk – śpiew

Po trzech latach od wielkiego powrotu TSA w oryginalnym składzie oczekiwania fanów dobiegły wreszcie końca. Oto na półki sklepowe trafia "Proceder", pierwsza płyta grupy od wielu - zdecydowanie zbyt wielu - lat. Zawartość tego krążka, choć robi bardzo pozytywne wrażenie, zapewne mocno zaskoczy tych bardziej ortodoksyjnych wielbicieli kapeli. Jest to bowiem bez wątpienia najbardziej zróżnicowane i oryginalne dzieło kwintetu, odchodzące - czasem tylko trochę, często jednak dość znacznie - od tradycyjnych, silnie utożsamianych z TSA schematów.

Choć pierwszy utwór, "Spóźnione pytania", to przydługa i średnio moim zdaniem udana ballada (sądzę, że można było dokonać lepszego wyboru otwarcia płyty), to już od drugiego kawałka słuchacza uderza dobre, mięsiste, ciężkie brzmienie gitar. W przeciwieństwie do koncertowych klasyków zespołu, na "Procederze" riffy raczej nie pędzą na złamanie karku - tempo jest zwykle nieco wolniejsze, frazowanie zaś bardziej przemyślane i nietypowe. Można by rzec, że jest nowocześniejsze (vide "Twoja szansa I", bardzo dobra, pełna wyrazu "Matnia", czy też "Płonę,

ploną"), choć oczywiście wciąż utrzymane w prostej i szczerzej hardrockowej stylistyce. Co ważne, kawałki na tej płycie są bardziej niż przed laty złożone kompozycyjnie; fragmenty wolne przeplatają się z szybkimi (np. odpowiednio zwrotka i refren "Listu XX"), riffy gitarowe prowadzą naprzemienny dialog z wokalem ("Mój cień omija mnie"), a perkusja bywa czasem głównym instrumentem akompaniującym balladom, które zresztą także znacznie oddalają się od bluesowo-akustycznych standardów ("Twoja szansa II", zwrotka "Listu XX"). Jeśli już o wokalu mowa, warto odnotować, iż również Piekarczyk sporo na nowym krążku eksperymentuje. Różnicuje sposób śpiewania, wypróbowuje nowe, czasem odrobinę zaskakujące techniki (np. nieco soulowo-funkujące patenty w "Mój cień omija mnie", czy też melodeklamacja rozpoczynająca "List XX") - najważniejsze zaś, że wychodzi to na korzyść płyty.

Oczywiście w gruncie rzeczy, mimo zmian i innowacji, "Proceder" to zdecydowanie album starego dobrego TSA. Potwierdzają to ostre, bardziej typowe rockandrolle, takie jak "Tratwa", tytułowy "Proceder" albo zamykający album "Tak - Nie - Tak". Zespół robi wrażenie, jakby wraz z ponownym - jakże jeszcze nieprawdopodobnym z pięć lat temu - zejściem się w starym składzie złapał nowy oddech i ochotę do grania. Wygląda na to, że ma także wiele świeżych pomysłów, które, mam nadzieję, starczą jeszcze przynajmniej na następne kilka krążków. Stare TSA powraca w dobrym stylu. Albo: nowe TSA dobrze zaczyna. --- Rafał "Negrin" Lisowski, rockmetal.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [oboom](#) [uplea](#)

[back](#)